

**Protokół nr 59/2014**  
**z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, w dniu 27 stycznia 2014r.**

W posiedzeniu, któremu przewodniczył **Andrzej Górecki -Przewodniczący Komisji** udział wzięli:

- członkowie Komisji ( nieobecni: Urszula Nowakowska, Mariusz Wyszyński),
- Piotr Kownacki – Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska -UG
- Jacek Leszczyński – Powiatowy Lekarz Weterynarii
- Stanisław Chrzanowski – insp. ds. ochrony zwierząt w Powiatowej Weterynarii
- Maciej Skibiński – Kierownik Posterunku Policji w Pomiechówku
- Bartosz Tomaszewski – OSP Pomiechówek
- Robert Szmyt – OSP Goławice
- Artur Bonas – mieszkaniec Pomiechówka
- Paweł Szymański – mieszkaniec Pomiechówka
- Adam Stawicki – Gazeta Nowodworska
- Sławomir Robakiewicz – Gонец Lokalny

Lista obecności radnych oraz osób zaproszonych, obecnych na posiedzeniu – stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Porządek posiedzenia:**

1. Informacja dot. planowanej budowy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.
2. Podsumowanie półrocznej działalności firmy „Błysk”, wywożącej odpady z terenu gminy Pomiechówek.
3. Temat przytuliska dla psów.
4. Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Gminy – sprawozdanie i ocena za 2013r.
5. Sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Pomiechówku i Goławicach za 2013r.
6. Sprawy różne.

**Ad.1**

**Piotr Kownacki** poinformował, że jest w trakcie opracowywania projekt na budowę PSZOK, który jest niezbędny do uzyskania pozwolenia na budowę. Jeżeli chodzi o Wydział Ochrony Środowiska, jest to sprawa uzyskania decyzji środowiskowej i uwarunkowań, która zakłada uwarunkowania środowiskowe, niezbędne dla urządzenia takiego obiektu jakim jest Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. W związku z tym, że będzie tam gromadzenie odpadów, wprowadzono szereg ograniczeń, głównie chodzi o uszczelnienie gruntu. Niezbędne jest poza betonem dodatkowe uszczelnienie w postaci materiałów z tworzyw sztucznych, np. folii, położonej poniżej warstwy utwardzonej.

**Przewodniczący Komisji -Andrzej Górecki** zapytał, kiedy to będzie gotowe i dlaczego jest takie drogie. Czy musieliśmy to u siebie robić, bo mając firmę Eko-Zysk na naszym terenie, można było wykorzystać teren tej firmy na urządzenie tego PSZOK. Zapytał też, czy będzie także miejsce na zielonkę.

**Piotr Kownacki** – ogólne założenie jest takie, że na terenie PSZOK nie będzie możliwości gromadzenia odpadów luzem. Wszelkie odpady mają być magazynowane w kontenerach albo zamkniętych pomieszczeniach pod zadaszeniem. Przewidziana jest budowa wiaty o wielkości 10x16m (160m<sup>2</sup>), gdzie będą kontenery i dodatkowo pojemniki na tzw. odpady problemowe, w tym zielonkę.

Jeżeli chodzi o lokalizację, założeniem ogólnym było, że ma być to w centralnej części Gminy, w największym skupisku mieszkańców, na terenach gminnych. Wybrano teren oczyszczalni ścieków, który jest już wyposażony w pewną infrastrukturę, którą można wykorzystać do obsługi tego PSZOK. Były to trzy podstawowe elementy, które zdecydowały o tej lokalizacji.

Ogólnym założeniem PSZOK jest uzupełnienie systemu odbioru odpadów. W skład tego urządzenia będzie wchodzić: wiata, ogrodzenie, oświetlenie i uszczelnienie gruntu. Przypuszczalnie pod koniec maja punkt ten powinien być gotowy.

**Artur Bonas** zapytał nt. kosztów projektu, na który przeznaczono kwotę 30.000,00 zł. Jego zdaniem jest to drogo, biorąc pod uwagę koszt projektu na przedszkole, który wynosił 80.000,00 zł

**Piotr Kownacki** oświadczył, że w tej kwestii może wypowiedzieć się Wydział Inwestycji. Nie jest to w jego kompetencji.

Kontynuując wypowiedź P.Kownacki zaznaczył, że istotnym z punktu widzenia ochrony środowiska jest opis funkcjonowania systemu PSZOK.

Nawiązując do tematu zaplanowanego w kolejnym punkcie posiedzenia – P.Kownacki mówił nt. wypowiedzenia umowy przez firmę „Błysk”. Z opinii prawnej wynika, że w przypadku gdyby kolejny przetarg rozstrzygnął się ze znacznym uszczerbkiem dla budżetu Gminy, to można dochodzić odszkodowania od firmy. Tematem kar umownych zajmuje się Kancelaria Prawna. Wg wstępnej opinii prawnej odstąpienie od umowy ma inne znaczenie niż wypowiedzenie umowy. W przypadku odstąpienia możliwe jest obciążenie karami umownymi w wysokości 10% kontraktu, czyli ok.200.000,00 zł. Natomiast w przypadku wypowiedzenia, wg kancelarii prawnej, nie ma żadnych kar. W momencie podpisywania umowy z firmą w założeniach było, że jeżeli firma wypowie umowę, to wtedy będą naliczane kary. Tę sprawę bada kancelaria prawna. Na razie nie ma końcowej opinii.

Do czasu rozstrzygnięcia nowego przetargu na odbiór odpadów, zadanie zostanie zlecone w drodze negocjacji innej firmie z tzw. „wolnej ręki”- poinformował P.Kownacki.

## Ad.2

**Piotr Kownacki** przedstawił informację z działalności firmy „Błysk” za okres od 1.07.2013r. do 31.12.2013r. Przedstawił w formie pisemnej ( załącznik do protokołu) tabelę, w której wyszczególniono rodzaje odpadów i ilości odebrane w poszczególnych miesiącach. Zebrane niesegregowane ( zmieszane) odpady komunalne oraz zmieszane odpady opakowaniowe trafiły do Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK) w Poświętnem. Z danych wynika, że firma „Błysk” zapłaciła za przekazane odpady ok.350.000,00 zł, a kwota za jaką firma „Błysk” wykonała usługę w okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2013r. wyniosła 394.375,74 zł. Czyli zysk firmy był nie duży, a do tego trzeba jeszcze doliczyć koszty paliwa, obsługi systemu, logistyki itp.

Obecny na posiedzeniu mieszkaniac Pomiechówka – **Artur Bonas** zasugerował rozważenie możliwości wykonywania tego zadania przez Gminę. Jest to tym bardziej zasadne, że obecnie po wdrożeniu tego systemu, gmina posiada już pewne przydatne informacje jak to działa.

**Piotr Kownacki** wyjaśnił, że nadal nie rozwiązana jest kwestia wykonywania tych zadań przez zakłady komunalne, mimo że sprawa trafiła do Trybunału. W tej sprawie nic się nie zmieniło. Do przetargu mogą startować tylko spółki.

**Radny Andrzej Górecki** podsunął pomysł obejścia tych przepisów poprzez wydzielenie Spółki, tak jak to zrobił Nowy Dwór Mazowiecki.

Radny również uważał, że wcześniej czy później Gmina powinna to wziąć w swoje ręce. Woda, ścieki i śmieci powinny być w rękach gminy – zaznaczył radny.

Radny poruszył także temat odpadów w firmie „Amers” w Woli Błędowskiej.

**Piotr Kownacki** wyjaśnił, że jest to już zamknięte. Odpady są tam zgromadzone, ale więcej już nie przybywa. Sprawę badał WIOŚ, nie ma żadnych wniosków. Na tę chwilę, dopóki nie jest stwierdzone, że odpady są składowane niezgodnie z tym co zostało wydane w decyzji, to nie ma ryzyka, że coś tam zostanie stamtąd wywiezione. Jest to jedyne miejsce poza Obszarem Chronionego Krajobrazu, gdzie jest zabronione tworzenie przedsięwzięć znacząco oddziałujących

na środowisko.

### Ad.3

Przystąpiono do omawiania tematu dotyczącego przytuliska dla psów w Pomiechówku. W temacie tym na komisji gościli – Powiatowy Lekarz Weterynarii – p.Jacek Leszczyński, inspektor ds.ochrony zwierząt – p.Stanisław Chrzanowski oraz p.Paweł Szymański – mieszkaniec Pomiechówka, sąsiadujący z przytuliskiem.

Do tematu wprowadził **Przewodniczący Komisji -Andrzej Górecki**. Podkreślił, że problem przytuliska dla psów od kilku lat istnieje na terenie gminy i nikt nie chce pomóc go rozwiązać. Jego zdaniem może się tak stać, że Pani ta ze względu na podeszły wiek nie poradzi sobie z tymi psami i może dojść do jakiejś tragedii, np. że psy ją zagryzą. Uważał, że nie powinno być takich przytulisk, jakie zorganizowała Pani Jaworska na swojej działce, jest to zwykła mordownia. Widać to na zdjęciach, na filmach i gołym okiem, jak ktoś tam był. Pani ta nie odnosi się do tych psów jak powinna. Każde jedno stwierdzenie, że tam się nic złego nie dzieje, że jest dobrze, to jest tylko i wyłącznie odpychanie problemu. Byle dobrze wyglądało w statystykach, a Gmina ma problem z tymi zwierzętami i z tą panią.

Gmina stara się i robi wszystko, aby w jakiś sposób tę sprawę rozwiązać, ale możliwości są nie duże. Radny uważał, że lekarz weterynarii może lepiej zadziałać w takiej sytuacji niż Wójt czy radni, którzy są z wyboru społecznego, bo w każdym środowisku znajdują się ludzie, którzy będą oponować przeciwko działaniom w tym kierunku i jeszcze będą wspierać finansowo to przytulisko. Radny uważał, że lekarze weterynarii mający obraz tej sytuacji, przy włączeniu np.Prokuratury i współdziałaniu Gminy, mogliby to rozwiązać.

**Powiatowy Lekarz Weterynarii – Jacek Leszczyński** tłumaczył, że jego działania podyktowane są zapisami prawa. Nie ma żadnych przepisów, które stanowiłyby o normach utrzymania psów na prywatnej posesji. To są psy Pani Jaworskiej, nie ma możliwości wejścia z przepisami, którym powinno odpowiadać schronisko dla zwierząt, bo to nie jest schronisko ani przytulisko. Wydanie jakiegokolwiek decyzji administracyjnej musi być podparte rozporządzeniem, którego nie ma. Posiłkowo posługują się załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Rolnictwa odnośnie warunków przewidzianych dla zwierząt laboratoryjnych, hodowlanych, bo nie ma innych na taką okoliczność. Jeździmy tam regularnie raz w miesiącu, kontrolujemy zapasy żywności, szczepienia, odrobaczenia – wyjaśniał powiatowy lekarz weterynarii.

Nie zawsze wizyty te kończą się tak jak powinny. Przeważnie są tam awantury, których przyczyną jest sąsiad p.Paweł Szymański i np. w trakcie kontroli Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, który był na działce jeszcze z innym lekarzem, ktoś rzucał kamieniami z innej działki. Sprawa została zgłoszona na Policję.

Podsumowując – Powiatowy Lekarz Weterynarii stwierdził, że obiekt ten nie podlega nadzorowi powiatowej weterynarii. Nie ma takiego zapisu w ustawie o zwalczaniu chorób zakaźnych i w ustawie o ochronie zwierząt, gdzie wymienione są działy, które podlegają pod nadzór weterynarii. Są to psy prywatne Pani Jaworskiej i nic tu nie można zrobić.

**Stanisław Chrzanowski – lekarz weterynarii powiatowej** zwrócił uwagę na przepisy, którymi podpierają się służby weterynaryjne. Na podstawie przepisów o zwierzętach laboratoryjnych, to jest zaledwie 1,2m<sup>2</sup> na psa, czyli na wybiegu przy 300m<sup>2</sup>, może być aż 250 psów. Jego zdaniem, jedynym wyjściem z sytuacji byłoby przeprowadzenie sprawy sądowej dotyczącej naruszenia zasad współżycia społecznego, uciążliwości dla sąsiadów czy zbyt dużego zagęszczenia psów na posesji. Na tej podstawie Gmina mogłaby wystąpić do sądu, a on i inni lekarze weterynarii, mogli by potwierdzić te fakty.

Ze swej strony nic nie może zrobić, bo nie stwierdził znęcania się nad tymi psami. Kiedy tam wchodzi, psy są przyjazne, nic mu nie robią, nie stwierdza na nich śladów pogryzienia, nie ma jakichkolwiek ran, poza jednym psem u którego znalazł zagojone rany kłusane. W takiej sytuacji nie ma podstaw do stwierdzenia znęcania się tej pani nad tymi psami.

**Piotr Kownacki** poinformował, że po przeprowadzonej kontroli na posesji p.Jaworskiej, Powiatowy Lekarz Weterynarii w dniu 3.01.2014r. przesłał do Urzędu Gminy w Pomiechówku

pisemny wniosek o rozpatrzenie możliwości czasowego odebrania części psów, powołując się na art.6 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt. Rolą Wójta w postępowaniu administracyjnym jest wyjaśnienie stanu faktycznego. W związku z tym Gmina zwróciła się do Powiatowego Lekarza Weterynarii o wyjaśnienie pewnych kwestii, ponieważ w załączonym do wniosku protokole były sformułowania, które nie pozwalały stwierdzić, czy te zwierzęta podlegają pod ten punkt i czy jest możliwe czasowe ich odebranie. Ponadto w piśmie mowa o interwencji Władz Gminy w innych kwestiach.

**Stanisław Chrzanowski** wytłumaczył, że chodzi o pomoc tej pani w codziennych czynnościach, ponieważ jest coraz starsza i trudniej jej wykonywać pewne obowiązki.

**Piotr Kownacki** poinformował, że Urząd Gminy kierując sprawę do Ośrodka Pomocy Społecznej sugerował zorganizowanie tej pani pomocy. Została tam wysłana osoba, która była tylko jeden dzień, a potem p.Jaworska odmówiła, oświadczając że nie chce tej pomocy i że sama sobie poradzi.

**Przewodniczący Komisji – Andrzej Górecki** uważał, że jest to sprawa nadzoru weterynaryjnego, który powinien zainteresować się dokładnie, co tam się dzieje w ciągu całego dnia. Krótkie pobyty na tej działce niczego nie wyjaśnią, bo w tym czasie niemożliwe jest zaobserwowanie całej sytuacji.

**Powiatowy Lekarz Weterynarii -Jacek Leszczyński** powiedział, że mieszkańcy utrudniają kontrole na tej działce. Tak było w dniu 27.06.2013r., kiedy miała miejsce kontrola z udziałem Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii. Wówczas osoby trzecie, znane p. Jaworskiej obrzuciły posesję kamieniami. Sprawa została zgłoszona na Policję.

Ponadto dodał **Pan Stanisław Chrzanowski** inną niedogodnością dla ich pracy jest to, że każda wizyta u p.Jaworskiej jest obserwowana i filmowana przez jednego z sąsiadów, Pana Szymańskiego. Trudno wtedy przeprowadzić kontrolę, kiedy właścicielka skupia się na sąsiedzie.

**Pan Paweł Szymański** oświadczył, że jest wtedy na własnym terenie i nie odzywa się do osób, przebywających na sąsiedniej działce. Nie uważał, by w ten sposób utrudniał jakąś kontrolę.

**Piotr Kownacki** odnośnie zgłoszenia do prokuratury wyjaśnił, że sprawa była zgłoszona z uzasadnieniem, że działania p.Jaworskiej stwarzają zagrożenie dla niej i dla innych mieszkańców. Postępowanie zostało umorzone. Na dzień dzisiejszy toczy się postępowanie w prokuraturze w kwestii znęcania.

**Radny Andrzej Górecki** zwracając się do pana Chrzanowskiego powiedział: wydaje mi się, że pan umywa przed tym wszystkim ręce. Mówił pan o rzeczach, których tam nie ma. Nie interesuje pana co tam się dzieje wtedy, kiedy pana nie ma. Czy zainteresował się pan np. nowymi miotami.

**Lek.wet – Stanisław Chrzanowski** odpowiedział, że nie ma ślepych miotów, są one usypiane przez dr Wasilewskiego, który je potem ze sobą zabiera.

**Radny Andrzej Górecki** po wcześniejszym wielokrotnym naleganiu, przekazał p.Stanisławowi Chrzanowskiemu płytę z nagraniem sytuacji na posesji p.Jaworskiej, z prośbą o ustosunkowanie się do tego.

Zarejestrowane na płycie fakty dowodzą, że p.Jaworska nie zawsze obchodzi się dobrze ze zwierzętami i nie zawsze jest tam czysto. Na filmach widać chodzące przy kłatkach szczury, czy psie kupy na dachach klatek.

**Dr Jacek Leszczyński** przypomniał, że już rok temu, gdy zaczęto rozmawiać nt. sytuacji p.Jaworskiej, padła propozycja przekazania działki, gdzie p.Jaworska to zaakceptowała i chciała się tam z tymi psami przenieść. Zapytał, dlaczego to nie poszło w tym kierunku.

**Piotr Kownacki** – było mówione, że jedynym sensownym rozwiązaniem mogłoby być przeniesienie tego przytuliska, ale nie ma takiej możliwości, bo Gmina nie ma takiej działki.

**Paweł Szymański** zapytał lekarzy weterynarii, czy jemu jak sąsiadowi, który najbliżej mieszka, dadzą gwarancję, że tam nie ma żadnych chorób odzwierzęcych, że nie ma ryzyka, że on albo ktoś z rodziny zachoruje na toksokarozę, bąblownicę czy inną chorobę odzwierzęcą, które mogą się uaktywnić nawet po 15 latach od zakażenia. Czy dostanie taką gwarancję, że jest tam sterylne miejsce, jeżeli chodzi o choroby.

W odpowiedzi usłyszał od dr Jacka Leszczyńskiego, że takiej gwarancji nikt nie da.

**Paweł Szymański** pytał dalej, dlaczego żyć musi cały czas w stresie, że może jest lub będzie zakażony. Kto będzie za to odpowiedzialny, jeżeli on lub jego rodzina zachoruje.

Poza tym dodał, że każda wizyta lekarzy jest uprzedzona, bo wtedy p.Jaworska sprząta.

**Piotr Kownacki** nawiązał jeszcze do tematu czasowego odebrania zwierząt. Stwierdził, że to nie rozwiąże problemu, bo może być tak, że po jakimś czasie te psy będą musiały być z powrotem przekazane właścicielce, a to wszystko kosztuje.

**Radny Andrzej Górecki** zapytał, czy takie przytulisko powinno posiadać pokwitowania sterylizacji i kastracji psów. Czy lekarze weterynarii mogą żądać takich dokumentów.

**Stanisław Chrzanowski** oświadczył, że przepisy nie zobowiązują do przeprowadzania sterylizacji i kastracji psów, poza schroniskami.

**Radny Andrzej Górecki** podsumowując spotkanie przyznał, że liczył na to, że lekarze weterynarii spojrzą na sprawę życzliwym okiem i pomogą rozwiązać problem. Jego zdaniem spotkanie to i dotychczasowa działalność Powiatowego Lekarza Weterynarii w tej kwestii kończy się niczym.

Z tym stwierdzeniem nie zgodził się **Powiatowy Lekarz Weterynarii – Jacek Leszczyński**. Ponownie zaznaczył, że nie jest to ani schronisko, ani przytulisko, tylko prywatne psy p.Jaworskiej i nie regulują tej sytuacji żadne przepisy, na które mogą się powołać.

**Radny Andrzej Górecki** -jeżeli jest tam tak dobrze, to dlaczego z tej posesji wywieziono 26 ton psich odchodów i śmieci. Czy taka sytuacja jest normalna, czy to nie może grozić jakąś epidemią – pytał po raz kolejny.

Zapytał też, czy na podstawie zarejestrowanych na filmach i zdjęciach ilości psów, około 120 w prywatnej posesji p.Jaworskiej, można powiedzieć, że jest wszystko w porządku.

**Lekarz weterynarii – Stanisław Chrzanowski** poinformował, że liczył te psy i wie, że jest ich tam 115. Jeżeli chodzi o szczepienia, oświadczył że można to sprawdzić przeprowadzając badania serologiczne z krwi tych zwierząt. Takie badanie kosztuje ok.100 zł. Dodał też, że na odtworzonym filmie nie będzie się mógł odnieść do jednej rzeczy. Tam nie będzie widać, czy psy są bite i jak dotkliwie, bo ktoś może wziąć duży kij i lekko uderzyć, a może też małym kijem mocno pobić. Tego nie będzie mógł stwierdzić.

**Radny Andrzej Górecki** ustosunkowując się do tego oświadczył, że jeśli będą kłopoty z zakwalifikowaniem pewnych odruchów, które widać na filmie, to on służy pomocą.

**Piotr Kownacki** poinformował na temat podatku od tych psów. Decyzja naliczająca ten podatek jest już prawomocna, natomiast P.Jaworska wystąpiła o rozłożenie na raty tej zapłaty. Sprawa jest w toku.

Zanim przystąpiono do omawiania kolejnego punktu z bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy, dodatkowych informacji w sprawie przytuliska dla psów udzielił **Maciej Skibiński - Kierownik Posterunku Policji w Pomiechówku**. Sprawa jest w prokuraturze, zostanie powołany biegły do oceny sytuacji zwierząt na tym terenie i wydania opinii w sprawie.

W konsekwencji prowadzonej debaty była sugestia przeprowadzenia badań mikrobiologicznych na terenie sąsiedniej działki, zlecona przez Urząd Gminy.

Ponadto Komisja wniosowała o wprowadzenie do obrad najbliższej sesji uchwały w sprawie zmian w regulaminie o utrzymaniu czystości i porządku na terenie gminy poprzez dodanie punktu o określeniu ilości zwierząt na terenie prywatnych posesji w zwartej zabudowie.

#### **Ad.4**

Sprawozdanie z bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Gminy w 2013r. - przedstawił **Kierownik Posterunku Policji w Pomiechówku – Maciej Skibiński**.

W trakcie dyskusji poruszono temat monitoringu ulicznego. Zapytano Kierownika Policji, czy urządzenie to ułatwia pracę policjantom.

Odpowiadając Kierownik Policji potwierdził przydatność monitoringu, tylko że miał zastrzeżenia co do jakości nagrań, szczególnie w nocy.

W związku z powyższym – Komisja wystąpiła z wnioskiem o wymianę kamer monitoringu w

centrum Pomiechówka, przy przejeździe kolejowym, przy figurce św. Anny oraz obok apteki, tak aby był on sprawy zarówno w dzień, jak i w nocy.

Ponadto zwrócono się do p. Skibińskiego o poparcie wniosków dotyczących oznakowania przejść przy ul. Kupieckiej i od strony Czarnowa na wysokości ul. Polnej.

Przed przystąpieniem do kolejnego punktu – Komisja zapoznała się z odpowiedziami na wnioski z poprzednich posiedzeń.

#### **Ad.5**

**Bartosz Tomaszewski – z-ca Prezesa OSP Pomiechówek** przedstawił sprawozdanie z działalności OSP Pomiechówek w 2013r.

**Robert Szmyt – Prezes OSP Goławice** poinformował nt. działalności OSP Goławice.

W trakcie prowadzonej dyskusji, pytano m.in. o potrzeby jednostek OSP.

**Bartosz Tomaszewski** podkreślił, że priorytetem jest remont pomieszczeń OSP. Jeżeli chodzi o sprzęt i urządzenia – jest ono wystarczające.

Pytano strażaków nt. potrzeb sfinansowania szkoleń dla strażaków oraz drogi awansu druhów.

**Bartosz Tomaszewski** przedstawił to na swoim przykładzie. Zaczynał od drużyny młodzieżowej, później kolejno etapami kończył kursy. W tej chwili ma ukończony kurs naczelników. Jeżeli chodzi o kierowców, liczba osób posiadająca te uprawnienia jest niewystarczająca. Nie ma też możliwości dofinansowania ukończenia kursu na prawo jazdy wyższej kategorii. W tej chwili jest 3 kierowców, którzy nie zawsze są dyspozycyjni do wyjazdu, dlatego przydałoby się więcej osób z tymi uprawnieniami.

**Radny Andrzej Górecki** zapytał na temat utworzenia Zarządu Gminnego OSP. Komisja Ochrony Środowiska uważa, że powinien być jeden zarząd gminny, w którym byłiby członkowie OSP obu jednostek oraz przedstawiciel Gminy.

**Robert Szmyt** poinformował, że została przeprowadzona rozmowa z Prezesem OSP Pomiechówek., który zgodził się z tym pomysłem, ale nie w tej chwili. Stwierdził, że musi najpierw uporządkować dokumentację.

**Radny Andrzej Górecki** nie ukrywał, że w momencie powstania drugiej jednostki w Goławicach, miał na myśli to, aby została jedna wielka straż o dwóch oddziałach.

Odnosnie utworzenia zarządu gminnego straży – Komisja zaproponowała wystąpienie na piśmie do zarządu tych jednostek o określenie w terminie do 15 lutego 2014r., kiedy nastąpi spotkanie straży z Pomiechówka i Goławic, na którym ustalą wspólne działania nt. powstania zarządu gminnego OSP.

W dalszej części **Robert Szmyt** mówił o działaniach nowej jednostki. Poinformował, że robiony jest remont pomieszczenia dla strażaków.

Straż otrzymała od PSP samochód osobowy „Lanos”. Został on zarejestrowany i ubezpieczony. Pojazd ten zostanie również przerobiony na samochód specjalny, który zostanie odpowiednio oznakowany i wyposażony w syrenę i radio CB, po to żeby służył jako dodatkowy pojazd do wyjazdów na akcje.

Zwrócono się do Urzędu Gminy o przejęcie tego samochodu przez Gminę i przekazanie OSP w użyczenie.

Ponadto poinformował, że w ramach odpisu 1% z podatku na rzecz OSP Goławice, zostanie zakupiona drabina i szelki zabezpieczające. Poza tym potrzebny jest remont sprzętu na samochodzie, a także piła spalinowa, syrena alarmowa, radio ( na razie jest jedno w samochodzie, wypożyczone z PSP Nowy dwór Mazowiecki), 2 mundury bojowe.

Ogólna kwota na wymienione potrzeby 50-60 tys. zł.

Komisja zasugerowała, aby na przyszłość pisma w sprawie potrzeb straży wpływały także do Rady Gminy.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska:  
*Andrzej Górecki*